Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 36 (821) Łódź, piątek 6 lutego 1948 r. CENA 3 ZŁ

Przerwanie rokowań anglo - arabskich

PARYŻ (PAP). Donoszą z Kairu, że dyplomatyczny przedstawiciel Arabii Saudyjskiej — Hafes Tahba oświadczył, iż rokowania anglo - saudyjskie zostały przerwane.

Tahba dodał, że król Ibn - Saud zajęty jest obecnie zagadnieniami, związanymi z przyszłością Palestyny.

Dopiero po ostatecznym rozstrzygnięciu tego problemu, Arabia będzie mogła wznowić rokowania z Wielką Brytanią.

Plan zerwania z ZSRR

usiłuje realizować rząd Schumana pod dyktando USA

Sensacyjne oświadczenie

b. attache francuskiego w Moskwie

PARYŻ (PAP). Z dniem 31 stycznia br. rząd francuski zlikwidował attachaty prasowe za granicą. W odróżnieniu od innych placówek, dla ambasady francuskiej w ZSRR nie przewidziano żadnego urzędu w miejsce zlikwidowanego attachatu, a attache prasowy ambasady — Catalas został zwolniony ze swego stanowiska.

Catalas oświadczył korespondentowi dziennika „Humanite", że decyzja rządu francuskiego o likwidacji attachatu w Moskwie ma specjalne znaczenie polityczne.

Akcja ta jest częścią planu zerwania z ZSRR.

Znaleźliśmy się w okresie ostrego kryzysu, — powiedział Catalas. Szereg prowokacji związanych z zagadnieniem repatriacji doprowadziło do maksymalnego zaostrzenia się stosunków między Paryżem a Moskwą. Jeśli jeszcze nie doszło do ich zerwania, to zawdzięczamy to wyłącznie zimnej krwi rządu radzieckiego.

Jednakże można obawiać się wszystkiego w przyszłości.

Obecna akcja stanowi jeszcze jeden dowód, że plany antyradzieckie będą rozwijać się.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim stanowi dla Francji życiowy interes. Polityka, z którą związany jest plan zerwania stosunków, jest najbardziej niebezpieczną ze wszystkich, jakim kiedykolwiek hołdował rząd francuski. Polityka ta jest całkowicie sprzeczna z życiowymi interesami naszego kraju.

Na podstawie swoich doświadczeń i obserwacji oraz sobie tylko znanych faktów, Catalas oświadczył, że wystąpienia dyplomacji francuskiej wobec Związku Radzieckiego opierają się na propozycjach amerykańskiego departamentu stanu.

Plan zerwania stosunków z ZSRR znajduje się w ramach ogólnej taktyki, wypracowanej w Stanach Zjednoczonych, a zmierzającej do izolacji ZSRR. Przyłączenie się Francji do tej strategii sprowadza ją do rzędu satelity, a władze rządowe w Paryżu zaczynają odgrywać dla Waszyngtonu rolę podobną do tej, jaką grali Antonescu i Laval w stosunku do Berlina.

Następnie Catalas omawia pogłoski o nieuchronności konfliktu między wschodem a zachodem. Nazywając te twierdzenia „potworną pomyłką", attache francuski zaznaczył, że „wschód" jest nie tylko żywotnie zainteresowany w utrwaleniu pokoju, lecz z coraz większym powodzeniem walczy o jego zachowanie na całym świecie.

„Gdyby Francja — oświadczył Catalas — poparła tę walkę, — napewno nie dojdzie do wojny. Jeżeli natomiast Francja pójdzie na pasku polityki amerykańskiej, — wówczas własnymi rękoma roznieci pożar, który ją samą strawi. Stwierdzam to z pełnym poczuciem odpowiedzialności, — ten, kto zaryzykowałby podobną awanturę, winien być z góry przygotowany na pewną klęskę. Występując przeciwko Związkowi Radzieckiemu stajemy tym samym nieuchronnie w obozie przyszłych zwyciężonych.

Jestem głęboko przekonany — kończy Catalas—że naród mój powstrzyma szaleńców, pchających Francję w przepaść i skieruje naszą dyplomację na właściwą drogę, jaką jest przyjaźń ze wszystkimi narodami".

Polska delegacja handlowa jedzie do Londynu

WARSZAWA (PAP). Zgodnie z zawartą w swoim czasie umową handlową polsko - brytyjską, dnia 5 bm. wyjechała do Londynu polska delegacja, składająca się z przedstawicieli ministerstw —Przemysłu i Handlu, Spraw Zagranicznych, Skarbu, Aprowizacji oraz ekspertów.

Delegacji przewodniczy dyrektor departamentu min. Przemysłu i Handlu, L. Horowitz oraz dyrektor departamentu min. Aprowizacji — E. Iwaszkiewicz.

Delegacja ma na celu przeprowadzenie rokowań związanych z wykonaniem umowy polsko - brytyjskiej.

Dotychczasowy przebieg wymiany handlowej z Wielką Brytanią, który na przestrzeni pierwszej połowy rocznego okresu jej trwania pozwolił na zrealizowanie ponad 40 proc. kwoty eksportowej polskiej, wydaje się wskazywać na możliwości dalszej rozbudowy wymiany polsko - brytyjskiej.

Traktat o przyjaźni i pomocy

między Zw. Radzieckim a Rumunią

MOSKWA (PAP). — Dnia 4 lutego odbyło się na Kremlu uroczyste podpisanie traktatu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Rumunią.

Traktat podpisali ze strony radzieckiej — minister Mołotow, a ze strony rumuńskiej premier Groza. Przy podpisaniu byli obecni: generalissimus Stalin, członkowie rządowej delegacji rumuńskiej i przedstawiciele odpowiednich instytucji radzieckich.

Z treści traktatu wynika, że obie strony zobowiązują się wspólnie podejmować wszelkie możliwe środki dla usunięcia jakiegokolwiek niebezpieczeństwa ponowienia się agresji Niemiec lub innego państwa, które sprzymierzyło by się bezpośrednio lub w jakikolwiek inny sposób z Niemcami. W traktacie daje się dalej wyraz szczerej woli obu państw uczestniczenia we wszystkich akcjach międzynarodowych, zmierzających do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Jeśli jedna z układających się stron została by wciągnięta do wojny z Niemcami, które by usiłowały wznowić swą agresywną politykę, względnie do wojny z każdym innym państwem, które by bezpośrednio, albo pośrednio zjednoczyło się z Niemcami w polityce agresji — wówczas druga strona natychmiast użyczy wojskowej i wszelkiej innej możliwej pomocy. Traktat ten — stwierdza się dalej — będzie realizowany zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych. Obie strony będą konsultować się we wszystkich ważnych zagadnieniach międzynarodowych, dotyczących obu państw, nie mieszając się do spraw wewnętrznych.

Traktat został zawarty na lat 20.

Z ostatniej chwili

SZTOKHOLM. — W Sztokholmie toczą się rokowania w sprawie unii celnej między krajami skandynawskimi.

LONDYN. — Gubernatorzy — brytyjski i amerykański w Niemczech podpisali w czwartek statut scalonej strefy brytyjsko - amerykańskiej, opracowany we Frankfurcie.

MOSKWA. — W obu Izbach Rady Najwyższej ZSRR zakończono dyskusję budżetową, po czym Rada Związku oraz Rada Narodowości jednogłośnie uchwaliły ustawę o budżecie państwowym na rok 1948.

WARSZAWA. — Rokowania handlowe polsko - fińskie zakończyły się w dniu 5 bm. podpisaniem nowej umowy handlowej na okres jednego roku.

Samobójstwo gen. Blaskowitza

w więzieniu norymberskim

NORYMBERGA (PAP). Generał Blaskowitz, który miał zasiąść na ławie oskarżonych razem z 13 innymi przestępcami niemieckimi w rozpoczętym w czwartek wielkim procesie, popełnił na kilka godzin przed rozpoczęciem się rozprawy samobójstwo.

Korzystając z nieuwagi strażników w norymberskim więzieniu, Blaskowitz rzucił się z drugiego piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

Generał Blaskowitz był dowódcą 8 armii niemieckiej w czasie kampanii w Polsce, a następnie gubernatorem północnej Francji w okresie okupacji hitlerowskiej.

Przyjazd delegacji czechosłowackiej

WARSZAWA (PAU). W dniu 5 bm. przybyła do Warszawy delegacja czechosłowacka do komisji mieszanej dla realizacji konwencji kulturalnej polsko - czechosłowackiej.

Truman żąda specjalnych pełnomocnictw

WASZYNGTON (PAP). Na konferencji prasowej w Białym Domu prez. Truman oświadczył, że będzie domagał się od Kongresu pełnomocnictw dla wprawadzenia kontroli nad płacami robotniczymi, cenami oraz systemem rozdziału artykułów racjonowanych.

Prezydent podkreślił, że wprowadzenie kontroli stało się w obecnej sytuacji gospodarczej koniecznością i że koszty utrzymania znacznie wzrosły w Stanach Zjednoczonych od chwili jego ostatniego orędzia do Kongresu. Truman zaznaczył, że jeżali, ten wzrost nie będzie powstrzymany, to gospodarce amerykańskiej grozi całkowite załamanie.

Prasa amerykańska przypomina, że kilka dni temu Kongres odrzucił żądanie prezydenta w sprawie udzielenia mu pełnomocnictw co do wprowadzenia systemu kartkowego na aratykuły mięsne.

Zastrzeżenia państw Beneluxu

w stosunku do koncepcji bloku zachodniego

BRUKSELA (PAP). Od dwóch dni brytyjski minister Stanu Hector mac Neil przeprowadza nieoficjalne rozmowy z premierem Belgii Spaakiem oraz ministrami Spraw Zagranicznych Holandii i Luksemburga w sprawie przystąpienia tych państw do lansowanego przez Bevina bloku zachodniego.

Rozmowy te dotychczas nie zostały uwieńczone powodzeniem, gdyż państwa Beneluxu, jak wiadomo, wysuwają szereg zastrzeżeń w stosunku do projektu ministra Bevina. Uważają one, że najlepszą sprawą jest osiągnięcie porozumienia w kwestii spólnoty gospodarczej i niechętnie ustosunkowują się do wszelkich zobowiązań natury wojskowej i politycznej, które związane są z przystąpieniem do bloku zachodniego.

Ponadto państwa Beneluxu przywiązuje duże znaczenie do rozstrzygnięcia problemu przyszłości gospodarczej Niemiec, które przed wojną stanowiły ważny rynek zbytu dla ich produktów. Jak wynikało z zapowiedzi przedstawicieli państw anglosaskich, decyzje w tej kwestii miały zapaść bez udziału przedstawicieli państw Beneluxu, które stanowczo przeciwko temu protestowały.

Prawdopodobnie w związku z tymi zastrzeżeniami minister mac Neil oświadczył wczoraj wieczorem, iż Wielka Brytania zażądała, by państwa Beneluxu zostały zaproszone do wzięcia udziału w anglo-amerykańsko - francuskich rozmowach w sprawie Niemiec.

Rozmowy te mają się rozpocząć 19 bm. w Londynie.

W sobotę, dnia 7 b. m. o godz. 17 w lokalu fabrycznym przy ul. Wólczańskiej 219 odbędzie się

Odsłonięcie sztandaru Koła PPS

przy PZPW Nr 5 im. Gen. Świerczewskiego (d. Union Tekstile).

W programie przemówienie

Woj. Sekretarza PPS tow. Henryka Wachowicza

Po przemówieniu odbędzie się część artystyczna.

Hrabina, która zdradziła naród

oskarżona o wydanie Witosa w ręce gestapo

Proces rozpoczęty

PRZEMYŚL (PAP). Przed Sądem Okręgowym w Przemyślu rozpoczęła się rozprawa przeciwko Klotyldzie Szembek, karanej już uprzednio za odstępstwo od narodowości, a obecnie oskarżonej o wskazanie Gestapo miejsca pobytu Wincentego Witosa i spowodowanie jego aresztowania.

Aresztowanie Witosa nastąpiło w leśniczówce majątku Drohojowskiego — Bieszatyn, gdzie przebywał lecząc rany twarzy, odniesione podczas bombardowania przez Niemców pociągu, w którym jechał w pierwszych dniach wojny. Witos po aresztowaniu odwiedzającym go przyjaciołom politycznym oświadczył, iż w ręce Gestapo wydała go Szembekowa.

Rozprawa rozpoczęła się od przesłuchania oskarżonej, która do winy nie przyznała się.

Opowiada szeroko historię swego małżeństwa z hr. Szembekiem, zbankrutowanym ziemianinem, — skarży się przytem na złe warunki materialne, w jakich żyła w okresie przedwojennym. Z chwilą wkroczenia Niemców, Szembekowa odstąpiła od narodowości polskiej, zgłaszając się na volkslistę Od tej chwili powodzi się jej lepiej. Otrzymuje koncesję na biuro podań, rozlewnię piwa i dom komisowy — i staje się najbliższą przyjaciółką szefa Gestapo w Jarosławiu. Oskarżona podtrzymuje jednak swe twierdzenie, że nigdy w życiu nie słyszała o Witosie, a tym bardziej nie wydała go w ręce Gestapo.

Następnie zeznają świadkowie. Pierwszy świadek — Wiktor Jedliński — piastował w ówczesnym Str. Ludowym szereg godności i z tego tytułu był w bardzo bliskim kontakcie z prezesem. Po aresztowaniu Witosa odwiedził go w więzieniu i tu Witos oświadczył świadkowi kategorycznie, że w ręce Niemców wydała go Szembekowa. Witos dowiedział się o tym od przesłuchujących go żandarmów.

Następny świadek, Józef Kilikowski, rolnik, również przedwojenny działacz stronnictwa zeznaje, iż Drohojowski, u którego ukrywał się Witos, twierdził w czasie rozmowy ze świadkiem, że Witosa w ręce Niemców wydała Szembekowa. Świadek to samo usłyszał z ust Witosa, gdy odwiedził go w więzieniu.

Świadek Schram Jan, emerytowany kapitan lotnictwa — miał sposobność rozmawiania z oskarżoną, gdy starał się o nawiązanie kontaktu z Witosem w leśniczówce. Z rozmowy tej wywnioskował, iż wiedziała dobrze kim był Witos i jaką rolę odgrywał w społeczeństwie polskim.

W czasie odwiedzin w więzieniu świadek zadał Witosowi pytanie, czy w ręce Niemców wydała go Szembekowa. Witos miał się wtedy głęboko zamyślić, jednak wyraźnej odpowiedzi na pytanie nie udzielił.

Następuje konfrontacja świadków — Jedlińskiego i Schrama, w czasie której Jedliński stwierdza, że Schram powiedział mu, iż Witos uważał Szembekową za sprawczynię swego aresztowania.

Schram nie wyklucza takiej możliwości, zasłania się jednak brakiem pamięci.

Po przerwie obiadowej zeznają dalsi świadkowie oraz córka oskarżonej — Izabela Konarska, która nie wnosi nic nowego do sprawy.

Na tym rozprawę odroczono do dnia następnego.

Arabowie w mundurach syryjskich

napadają na terytorium Palestyny

JEROZOLIMA (SAP). W związku ze zwróceniem się Żydów do ONZ o zezwolenie na formowanie milicji żydowskiej, która by ochraniała całą Ziemię Świętą z terenami arabskimi włącznie — we czwartek w północnej Palestynie władze brytyjskie ogłosiły stan wyjątkowy.

Nowe zarządzenia zostały podane do wiadomości we środę w kilka godzin po nowym napadzie Arabów w północnej Palestynie w pobliżu Rosh Pina.

Brytyjskie władze wojskowe potwierdzają wiadomość, że napastnicy byli ubrani w mundury armii syryjskiej i uzbrojeni w karabiny francuskie.

Oficjalna wiadomość stwierdza, że wojska brytyjskie odparły napad.

DAMASZEK (SAP). W Damaszku zebrali się w nocy ze środy na czwartek przywódcy wojskowi plemion arabskich.

Po konferencji z komitetem wojskowym Ligi oraz z wielkim mufti Jerozolimy — zalecono utworzenie naczelnego dowództwa arabskiej armii ochotniczej.

Podają, że gen. Raha - Haszimi obejmie dowództwo połączonych sił arabskich. Siedzibą jego ma być Damaszek. Fawzi ben Kaukdzi dowodzić będzie w Palestynie, Abd el Husseini został wyznaczony dowódcą okręgu Jaffy.

Husseini zapowiada reorganizację sił arabskich w okręgu Jerozolimy w celu skoordynowania działań przeciw Żydom.

Bułganin, Kaganowicz i Małyszew

wicepremierami Zw. Radzieckiego

MOSKWA (Obsł. wł.). — Rada Najwyższa ZSRR na wniosek sekretarza prezydium Gorkina zatwierdziła dekrety, ogłoszone przez prezydium w okresie od ostatniej sesji.

Obie izby zatwierdziły jednogłośnie nominacje na wicepremierów rządu radzieckiego marszałka Bułganina, Kaganowicza i Małyszewa oraz nominację prokuratora generalnego ZSRR, Gorszenina, na stanowisko ministra Sprawiedliwości. Zatwierdzono także nominację Polikarpa Lebiediewa na stanowisko przewodniczącego komitetu dla spraw sztuki przy Radzie Ministrów. Nowym prokuratorem generalnym ZSRR Rada Najwyższa wybrała Grzegorza Safonowa.

Zatwierdzono także cały szereg dekretów, m. in. dekret w sprawie zniesienia kary śmierci w Związku Radzieckim.

Rada Najwyższa wybrała na stanowiska przewodniczących swego prezydium przewodniczącego prezydium Rady Najwyższej Republiki Rosyjskiej — Iwana Własowa oraz przewodniczącego prezydium Rady Najwyższej republiki Estońskiej — Edwarda Pialla.

Po wyczerpaniu porządku dziennego — czwarta sesja obu izb Rady Najwyższej ZSRR została zamknięta.

Niemcy nie chcą Trizonii

ani Bizonii

BERLIN (SAP). — Przedstawiciel niemieckiej socjalistycznej partii jedności SED—Otto Grotewolh przemawiając do robotników fabryki barwników w Bitterfeld, oświadczył m. in.: „Nie chcemy Bizonii ani Trizonii: Chcemy Niemiec jednolitych od południa do północy, od wschodu do zachodu, Niemiec, które prowadziłyby politykę pokojową. Zaaranżowany przez Marshalla upadek londyńskiej konferencji czterech ministrów Spraw Zagranicznych postawił naród niemiecki przed nową sytuacją. Fakt odrzucenia wszystkich propozycji Mołotowa, zmierzających do utworzenia jednolitych Niemiec świadczy, że mocarstwa zachodnie mają zamiar zrezygnować z umowy poczdamskiej.

Otto Grotewohl występował również przeciwko umowie frankfurckiej i oświadczył, że problem jedności niemieckiej pozostaje najważniejszym problemem niemieckim.

— Jeszcze raz apeluję do wszystkich Niemców — powiedział Grotewolh — aby wyrazili swe pragnienie zjednoczenia. Głos 70-milionowego narodu musi być wysłuchany.

Zarządzenie

min. Administracji Publicznej

WARSZAWA (SAP). Min. Administracji Publicznej zwrócił specjalnym okólnikiem uwagę organom administracji ogólnej, aby nie pomijano przy awansach służbowych pracowników delegowanych do prac w Zw. Zaw., pracowników samorządu terytorialnego i użyteczności publicznej, gdyż do prac tych kieruje się pracowników wartościowych, jednostki o nastawieniu społecznym, często o wielkiej praktyce samorządowej.

Odroczenie procesu

grupy szpiegowskiej PSL

OLSZTYN (PAP). Na skutek zgłoszenia przez prokuraturę i obronę dodatkowych świadków, rejonowy sąd wojskowy w Olsztynie zarządził przerwę w procesie do dnia 16 lutego br.

W dniu 3 lutego 1948 roku po długich i ciężkich cierpieniach — opatrzony Św. Sakramentami — zmarł przeżywszy lat 37 nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

S. P.

KŁYS ALOJZY

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok nastąpi w sobotę dnia 7 lutego 1948 r. o godzinie 15 z Kościoła Przemienienia Pańskiego przy ul. Rzgowskiej na cmentarz katolicki św. Franciszka (Chojny), o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu.

ŻONA, DZIECI i RODZINA

Msza św. żałobna odbędzie się w Kościele Przemienienia Pańskiego w sobotę dn. 7. 2. 48 r. o godz. 9 rano.

ODGŁOSY ze ŚWIATA

Młodociani zbrodniarze

ZARÓWNO socjolodzy amerykańscy, jak i czynniki policyjne czują się coraz bardziej zaniepokojone wzrostem przestępczości wśród młodzieży amerykańskiej.

Na terenie Stanów Zjednoczonych codziennie popełniona zostaje jakaś zbrodnia przez przestępców poniżej lat 18-tu. Niektóre z tych zbrodni wykazują niezwykłe okrucieństwo.

Niedawno na przykład 16-letni John Milton w Chicago zabił pięcioma wystrzałami rewolwerowymi swą dwunastoletnią siostrę, ponieważ odmówiła mu pożyczenia 20 dolarów, które dostała na urodziny.

W Brooklynie (Nowy Jork) policja wykryła klub młodzieńców, z których najstarszy liczył 17 lat, a którzy założyli „Stowarzyszenie Morderców". Celem wypróbowania swych sił obiecujący młodzieńcy zabili pięcioletnią dziewczynkę.

Mydło jako waluta

WEDŁUG obliczeń statystycznych zużycie mydła na świecie wynosi 2,50 kg. rocznie na jednego mieszkańca naszego globu. Najwięcej mydła zużywa Ameryka, mianowicie 3 kg. rocznie na głowę. Na drugim miejscu stoi Holandia (2 kg.), a na ostatnim Chiny, gdzie przeciętnie każdy mieszkaniec zużywa tylko 60 dkg. mydła rocznie. W Chinach używa się tylko mydła bezbarwnego, lub białego, gdyż tamtejsze gospodynie obawiają się, iż kolorowe mydło może „puszczać" w wodzie i farbować bieliznę, lub ciało.

W niektórych prowincjach Meksyku mydło używane jest zamiast pieniędzy i notowane na giełdzie, jak waluta. Podobnie zresztą rzecz się ma na niemieckim czarnym rynku, gdzie mydło jest „walutą obiegową", równie pożądaną, jak papierosy amerykańskie. „Kurs" wynosi 10 papierosów za jeden kawałek mydła.

Przy okazji warto wspomnieć, że podczas odkopywania Pompei znaleziono kompletnie urządzoną mydlarnię. Znalezione w niej mydło nadawało się doskonale do użytku po 1,700 latach i było — nawet zgodnie z dzisiejszymi wymogami — doskonałe w gatunku.

Próby rozbicia

Światowej Federacji Zw. Zawodowych

WASZYNGTON (PAP). W Miami na Florydzie odbywają się obecnie obrady biura wykonawczego amerykańskiej federacji pracy (AFL).

Na ostatnim posiedzeniu złożył sprawozdanie przewodniczący biura stosunków międzynarodowych AFL — Woll, omawiając m. in. perspektywy akcji tej organizacji na rzecz planu Marshalla wśród europejskich związków zawodowych.

W końcu marca ma być zwołany do Brukseli zjazd przedstawicieli związków zawodowych zachodniej Europy z udziałem rozłamowej grupy francuskiej „Force Ouvriere", brytyjskich Trade Unions oraz przedstawiciela prawicowych związków z kilku innych krajów.

Woll zaatakował bardzo ostro Światową Federację Związków Zawodowych i wyraził opinię, że obecnie — po rozłamie we francuskim ruchu zawodowym i konferencji południowo - amerykańskiej w Limie „dojrzewa sytuacja do spowodowania generalnego rozłamu Federacji".

OSTATNI WIELKI PROCES

w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP). — W czwartek rozpoczął się w Norymberdze 12 z kolei wielki proces przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym.

Na ławie oskarżonych zasiadło 14 osób, w tym b. marszałek von Leeb, b. naczelny dowódca kilku korpusów armii hitlerowskiej, marszałek von Kuehler, b. marszałek lotnictwa Sperrle, generałowie von Rogges, Reinecke i inni.

Prokurator amerykański Taylor odczytał na wstępie akt oskarżenia w procesie „naczelnego dowództwa niemieckiego", który jest jednocześnie ostatnim z wielkich procesów przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym, jakie odbyły się przed trybunałem norymberskim.

W mowie oskarżycielskiej gen. Taylor wymienił przede wszystkim kolejne etapy dozbrajania się Niemców wbrew postanowieniom Traktatu Wersalskiego. Oskarżyciel podkreślił wpływ hiszpańskiej wojny domowej na przygotowanie armii hitlerowskiej.

Amerykański prokurator omówił następnie długą listę przestępstw naczelnego dowództwa niemieckiego, mówiąc w zakończeniu:

„Wyjątkowo nieludzkie postępowanie oficerów niemieckich przywiodło ich na ławę oskarżonych.— Naród niemiecki musi znów płacić za zbrodnie swych przywódców.— Jednakże tej prawdy generałowie niemieccy nie są w stanie pojąć".

Z powodu zgonu

S. P.

KŁYSA ALOJZEGO

NACZELNEGO DYREKTORA P. Z. P. B. Nr. 17

wyrażamy najszczersze współczucie Żonie i Dzieciom.

DYREKCJA

RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY

Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr. 17 w Łodzi.

My stawiamy na pokój

Zawrotne zyski kapitalistów

każą im myśleć o podporządkowaniu sobie całego świata

ŚMIERĆ prezydenta St. Zjednoczonych Roosevelta zaważyła na szali dziejowej w sposób poważny. Wszystkie przemiany w Białym Domu dokonały się w cieniu śmierci tego wielkiego reformatora. Roosevelt nie był socjalistą, ale wyczuł konieczność, w interesie swojego narodu, **ustawowego ograniczenia możliwości bogacenia się przez kapitalistów.**

Jego ustawa „Nowy Ład", była w stosunkach amerykańskich pociągnięciem rewolucyjnym. Świat pieniądza odnosił się do niego z niechęcią, izolacjoniści złożeczyli mu za udział w drugiej wojnie światowej, przeciwko hitlerowsko-faszystowskiej agresji.

Walka z „nowym ładem"

W BIAŁYM Domu objął ster zastępca prezydenta, Truman, człowiek z innej gliny ulepiony, chociaż spod tego samego sztandaru demokratycznego. Krok za krokiem niszczono cały dorobek życia Roosevelta, do głosu doszły znowu rekiny kapitalistyczne w najściślejszej łączności z militarystami.

Tak, jak Hitlerowi się zdawało, że panowanie nad światem należy się Niemcom, tak w Stanach Zjednoczonych gruntuje się przekonanie, że świat cały będzie można zmusić do posłuchu dla dolara.

Wojna zbogaciła cały przemysł amerykański. Wczorajsi milionerzy stali się miliarderami z nieposkromioną żądzą dalszego bogacenia się.

Rozpoczęła się cicha nagonka na elementy demokratyczne, na dawnych przyjaciół i współpracowników przy ustawie „Nowy Ład". Zwalnianie z pracy podejrzanych o komunizm, atak na niezależność związków zawodowych, organizowanie opinii przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej są na porządku dziennym. Mnożą się procesy przeciwko wrogom interesów amerykańskich, szaleje agitacja za wojną z „czerwoną zasadą".

Miliardowe zyski

PIERWSZE skrzypce grają magnaci przemysłu amerykańskiego, wzbogaceni niewspółmiernie na dostawach wojennych, złączeni z przemysłowcami niemieckimi, którym podają „pomocną dłoń", pomagając w odbudowie Niemiec zachodnich, przekreślając ich działalność zbrodniczą na rzecz Hitlera.

Dla ratowania swoich miliardów gotowi podpalić świat cały, a obawa przed „nowinkami wschodnimi" mrozi im krew w żyłach.

Ujawnione przed skarbem państwa zyski w roku 1947, w porównaniu z r. 1946 wykazują procentowy wzrost zysków wprost zawrotnych, w różnych koncernach i trustach. Spółki akcyjne ujawniły zyski 17 miliardów 500 milionów dolarów na rok 1947.

O takie zarobki opłaci się walczyć „na noże" z przeciwnikami, z klasą robotniczą, z demokracjami świata całego.

To też kapitaliści, w oparciu o Biały Dom, siedzibę prezydenta Trumana, ogłosili walkę z przeciwnikami wózka dolarowego, obstawiają Europę i jej porty swoją flotą wojenną i przygotowują wbrew zobowiązaniom bazy lotnicze, grożą bombą atomową.

Postawiliśmy na pokój

PRAWICOWE kierownictwa socjalizmu zachodnio-europejskiego uczestniczą w tych machinacjach, bo nie mogą albo nie chcą znaleźć wspólnego języka z komunistami w swoich krajach.

Świat pracy przeciwstawi się zamiarom kapitalistów. **Tej czarnej międzynarodówce klasa robotnicza odpowie** mobilizowaniem wszystkich sił, pod hasłem: „Walka o pokój światowy, o szczęście i dobrobyt ludu pracującego.

Na wschodzie i środkowej Europie nie mówi się o wojnie, ludzie pochłonięci są pracą, żeby odbudować zniszczenia dokonane przez wczorajszych podpalaczy.

Polska stawia na pokój, łączy się z wszystkimi, którzy pracują dla pokoju.

Dorota Kluszyńska

Walka z bandytyzmem

Znany volksdeutsch wśród opryszków

W wyniku energicznej akcji organów Bezpieczeństwa, ujęta została **na terenie pow. radomszczańskiego** 6-osobowa banda, która dokonała ostatnio kilku zbrojnych napadów rabunkowych na spółdzielnie i osoby prywatne. Członkami bandy byli mieszkańcy wsi Gidel: Piorunowski Szymon, Wójcik Julian, Bieliński Jan, Bugaj Jan oraz Tybel Kazimierz i Mucha Roman. **Bandyci ci odpowiadać będą za swe czyny przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi.**

Również **na terenie Kutna** zlikwidowana została ostatnio groźna banda rabunkowa, z którą organa bezpieczeństwa musiały stoczyć walkę. W czasie walki jeden z bandytów został zabity, a kilku innych ujęto. W zabitym bandycie rozpoznano **Volksdeutscha, dobrze znanego społeczeństwu radomszczańskiemu ze swego znęcania się nad ludnością podczas okupacji.**

Nazwisko zabitego bandyty, jak i nazwiska ujętych bandytów nie zostały ujawnione ze względu na dobro toczącego się dochodzenia.

Ciepło jak przed 200 laty

Tegoroczna zima nie daje się nam we znaki

Średnia temperatura grudnia bież. zimy wynosiła plus 0,9 stopni. Średnia stycznia plus 1 stopień. Jeśli temperatura lutego utrzyma się mniej więcej na tym samym poziomie, **będzie to wypadek nie notowany w Polsce od 200 lat.** Jak czytamy bowiem w starych zapiskach, równo dwieście lat temu, bo w roku 1748, panowała w styczniu przez większą część miesiąca temperatura około plus 15 stopni C.

Badania naukowe nad średnią temperaturą miesięczną przeprowadza się u nas od 1778 roku. Badania te najpierw odbywały się na Zamku Królewskim, a od 1828 roku w Ogrodzie Botanicznym przy Obserwatorium Astronomicznym. Najcieplejsza była zima w roku 1915, kiedy to temperatura średnia stycznia wynosiła plus 1, 2 stopni C., a w grudniu — plus 0,9 stopni. W lutym natomiast było już trochę zimniej. Temperatura średnia lutego wynosiła 0,5 stopni C.

Jeśli luty bież. roku okaże się cieplejszy, pobijemy rekord lekkiej zimy na odcinku 169 lat, obserwowanych naukowo.

Niezwykle ciepłe zimy były w latach 1789 (w grudniu plus 1 stopień w lutym plus 1,2 st.), 1790, 1842, 1865, 1895 i w 1890. Wszystkie te zimy charakteryzuje ciepły grudzień i styczeń, natomiast luty był mroźny. Ciepła była również zima w latach 1901, 1909, 1915 i ostatnio w 1929/30. Tu grudzień wskazuje średnią plus 1,6 st., styczeń plus 0,3, luty już mróz minus 0,7.

Hr. Potocki znów przed sądem

tym razem z prywatnego oskarżenia

Przed sądem cywilnym w Krakowie rozpoczął się ciekawy proces, w którym siostra słynnego architekta warszawskiego, prof. Stanisława Noakowskiego, 80-letnia staruszka Zofia Balińska, wystąpiła z powództwem przeciw hrabiemu Andrzejowi Potockiemu, znanemu z głośnej afery usiłowania przemytu za granicę cennych obrazów itp.

Faktem jest, że z pokoju odnajmowanego przez Potockiego w mieszkaniu inżynierowej Olesiowej zaginęło złożone tam na przechowanie futro popielicowe i srebrny lis, wywiezione po Powstaniu z Warszawy.

Potocki proponował Balińskiej odszkodowanie, jednak w nikłej sumie. Wytoczyła wiąc proces, skarżąc zarówno Potockiego, jak i Olesiową. Proces został odroczony dla powołania eksperta, który by na mocy zeznań świadków ocenił wartość zaginionych futer.

Smacznego
Ciastka - 5 i 10 bm.

Zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji z dnia 3.2 48 r. znosi się ograniczenie sprzedaży ciastek w dniu 5 i 10 lutego rb.

Z całego kraju

FAŁSZERZE DOLARÓW

W obiegu ukazały się ostatnio w całym kraju fałszywe banknoty dolarowe. Władze bezpieczeństwa wpadły jednak na trop fałszerzy. Przed wojskowym sądem w Krakowie stanęli w tych dniach pierwsi fałszerze Stanisław Wilk, Zdzisław Pstrusiński, Adam Wolk i Kazimierz Kurzweil. Zostali oni skazani na kary więzienia od 1 do 16 lat.

ZAMARZNIĘTY ZALEW SZCZECIŃSKI

W styczniu rb. połowy ryb w okręgu szczecińskim osiągnęły 200,3 ton. Stanowi to pewne zmniejszenie w porównaniu z poprzednim miesiącem, ale, jak twierdzą fachowcy, tłumaczy się ono zamarznięciem Zalewu szczecińskiego. Na Zalewie tym w ciągu stycznia pracowało 299 rybaków. Najwięcej złowiono płoci — 65 ton, dorszy — 52, sandaczy — 35, leszcza — 20 i okoni — 14 ton.

FABRYKA BAKELITU

Fabrykacja wyrobów z masy bakelitowej jest jedną z najmłodszych gałęzi przemysłowych w Polsce. Wyroby bakelitowe wytwarzane są w Kaliszu w fabryce „Bakelit" W ciągu ub. roku fabryka ta wyprodukowała 14,600 kg wyrobów bakelitowych. Wykonuje ona zamówienia dla przemysłu elektrotechnicznego, oraz dla przemysłu spożywczego, przeważnie zakrętki dla słoików i butelek.

PIOSENKI DLA WOJSKA

Utworzona została, w wyniku porozumienia między Min. Kultury i Sztuki i Min. Obrony Narodowej, wspólna Rada Muzyczna, której zadaniem będzie ocena i wybór popularnych pieśni wojskowych. W skład Rady wchodzą: dyr. Rudziński, dr Z. Lissa, J. Sokorski, oraz kompozytorzy Mycielski i Lutosławski.

WALKA Z PIJAŃSTWEM

W Bydgoszczy odbyła się konferencja przedstawicieli władz, urzędów i instytucji, poświęcona omówieniu sposobów walki z pijaństwem. Akces do proklamowanej akcji zgłosiły szkoły, władze miejskie, duchowieństwo. Podobną akcję przeprowadzi wkrótce Toruń.

Rekord
polskich górników

Jak wynika z ostatnich obliczeń w miesiącu styczniu br. przeciętne wydobycie na kopalni „Paweł" w Chebziu wynosiło 2004 kg. Dzięki temu naprawdę rekordowemu osiągnięciu górnicy kopalni „Paweł" znaleźli się na pierwszym miejscu nie tylko wśród kopalń węgla kamiennego w Polsce, lecz również w Europie, gdzie dotychczas takiej cyfry wydajności przeciętnej nie notowano.

Dnia 4 lutego zmarł nagle przeżywszy lat 71

Ob.

ANDRZEJ MILIŃSKI

SEKRETARZ RADY ZAKŁADOWEJ PZPB Nr. 3
długoletni zasłużony pracownik przemysłu włókienniczego.
W Zmarłym tracimy wybitnego fachowca.

CENTRALNY ZARZĄD
PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

Z powodu przedwczesnej śmierci

TOW.

KŁYSA ALOJZEGO

CZŁONKA BRATNIEJ PARTII PPR
NACZELNEGO DYREKTORA P. Z. P. B. Nr. 17 w ŁODZI
wyrazy głębokiego współczucia pogrążonym w smutku i żałobie Żonie i Dzieciom składa

KOŁO P.P.S. przy P.Z.P.B. Nr. 17

Na odlew...

Dlaczego?

Jak wiadomo powszechnie, Włochy przygotowują się do wyborów. Klasa robotnicza tego państwa, które obecny rząd gwałtem pragnie wciągnąć w rydwan polityki dolarowej, jednoczy się w wysiłkach do walki o demokrację i postęp. Ostatnie kongresy socjalistycznej i komunistycznej partii Włoch wyraźnie stwierdziły, że w obliczu grożących katastrof, tylko JEDNOLITA POSTAWA CAŁEGO RUCHU ROBOTNICZEGO może złamać próby klas posiadających, dążących do zdławienia i unicestwienia wysiłków włoskiego proletariatu, broniącego swej suwerenności i praw do życia.

Jak obecnie donoszą z dobrze poinformowanych źródeł włoskich, Watykan zwrócił się wobec zbliżających się wyborów do wszystkich biskupów włoskich, żądając danych, odnośnie orientacji politycznej wiernych poszczególnych diecezji. Podobny apel do wszystkich proboszczów skierowało prezydium Akcji Katolickiej.

Do połowy lutego proboszczowie mają dostarczyć listy parafian, na których obok nazwiska i miejsca zamieszkania ma być zaznaczone, czy ten wierny głosował w czasie ostatnich wyborów, i sprecyzowane, do jakiej kategorii wyborców on należy, — przychylnej, wrogiej czy niepewnej. — Listy te mają być następnie rozpatrzone wspólnie przez władze chrześcijańskiej demokracji i Akcję Katolicką, celem uzgodnienia systemu kampanii przedwyborczej. Apel ten wzywa proboszczów do nietworzenia, jak to miało miejsce w czasie ubiegłych wyborów, parafialnych komitetów wyborczych przed otrzymaniem wyraźnych instrukcji.

Sprawa jest zupełnie jasna. Władze kościelne powołane do szerzenia kultu religijnego, zaczynają robić wybory. Niestety, wypadki włoskie nie są odosobnione. Znamy takie metody z własnego, polskiego gruntu. Znamy je dobrze jeszcze z okresu przedwrześniowego, kiedy niejednokrotnie ambony kościelne zamieniały się w trybuny wiecowe. Znają te metody prawdopodobnie również dobrze i włoscy robotnicy. Będą wiedzieli, jak mają z nimi walczyć. I nie o to nam w tej chwili chodzi.

Ale jak wygląda w świetle tych faktów władza, która powołana do obrony interesów kościoła i czuwania nad należytym rozpowszechnianiem myśli chrześcijańskiej przeistacza się w sposób JAWNY i WYRAŹNY w pełnomocnika klas posiadających, których działalność jest zaprzeczeniem wszelkich prymitywnych zasad o miłości bliźniego i sprawiedliwości społecznej?

RAK.

Współzawodnictwo pracy biuralistów

W Kutnie odbył się powiatowy Zjazd Zarządów Związków Zawodowych i Delegatów Rad Zakładowych poszczególnych zakładów pracy. Tematem obrad były sprawy **dalszego rozszerzenia ram współzawodnictwa pracy oraz sprawy kulturalno - oświatowe.** W wygłoszonych referatach jak i w ożywionej dyskusji zgromadzeni stwierdzili, iż współzawodnictwo pracy winno objąć nie tylko pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji, lecz powinno być podjęte **przez pracowników umysłowych w fabrykach, urzędach państwowych i samorządowych.**

Pracownicy umysłowi mogą współzawodniczyć ze sobą w punktualności i dokładności wykonywanej pracy, w zaprowadzaniu oszczędności w materiałach piśmiennych, w likwidowaniu przerostów biurokratycznych, szybkim i dokładnym załatwianiu interesantów i td.

Kutno oszczędza

W powiecie kutnowskim powołano pierwszy obywatelski Komitet Akcji Oszczędzania. Będzie on miał na celu propagowanie akcji oszczędnościowej wśród społeczeństwa całego powiatu. Komitet wyłoniony został na konferencji powiatowej, w której udział wzięli delegaci spółdzielni z terenu powiatu oraz przedstawiciele partii politycznych.

SPORT

4 Dzień Igrzysk St. Moritz

Polska przegrywa z Anglią 2:7

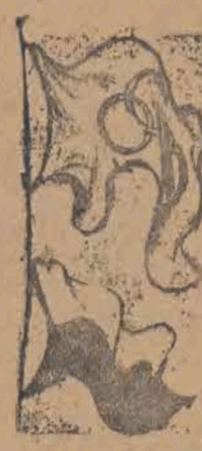

Olimpiadę rozpoczęto w blasku słońca — tak brzmiały pierwsze telegramy z St. Moritz. Ostatnio organizatorzy i zawodnicy całkowicie stracili zaufanie do kapryśnej pogody. Po smutnych doświadczeniach sprzed paru dni, postanowiono wcześniej rozpoczynać igrzyska, aby wykorzystać ranny przymrozek.

Naprzykład wczoraj o godzinie 6 rano była zarządzona ogólna pobudka we wszystkich hotelach. Już o tej porze, poszczególni zawodnicy szykowali się do startu.

Nawet sprawozdawcy sportowi zerwali się wcześniej ze swych łóżek, aby już o godz. 7 rano biec na lód, gdzie rozpoczęła się obowiązkowa jazda figurowa na łyżwach w konkurencji pań.

W godzinę później na lodowiskach rozpoczął się bój o czarny, mały krążek kauczukowy.

***

POLSKA—ANGLIA 2:7

Na lód wyjechała drużyna Polski, która rozegrała mecz z Anglią. Dla obu drużyn spotkanie to posiadało wielką wagę, gdyż porażka automatycznie degradowała jeden z walczących zespołów na dalszą pozycję w tabeli. Nie trzeba więc dodawać, że obie reprezentacje grały nerwowo i w pewnych okresach mecz ten obfitował w dramatyczne momenty. Szczególnie w drugiej tercji obie drużyny dążyły za wszelką cenę, do poprawienia wyniku.

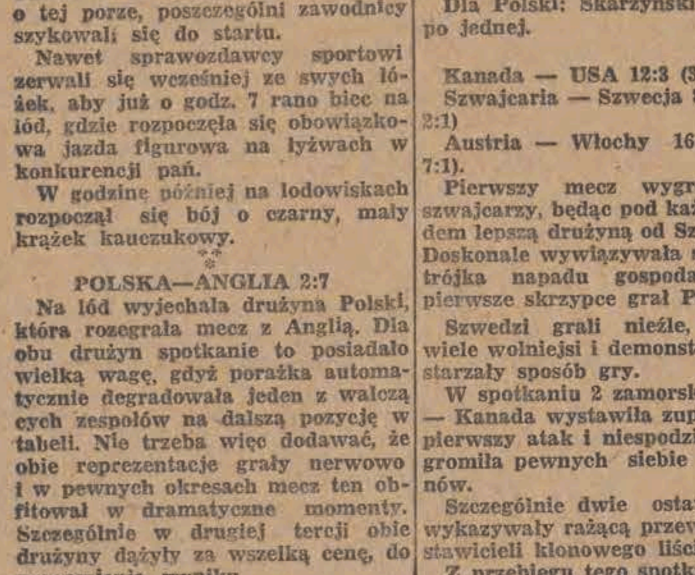

Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Anglii w stosunku 7:2 (4:1, 1:1, 2:0).

Zespół nasz bardzo źle rozegrał ten mecz taktycznie. Wyjechaliśmy na lód z niezłomną wolą zwycięstwa. I to poniosło nasz zespół i to było jedną z przyczyn tak wysokiej przegranej. Szczególnie dali się unieść temperamentowi nasi obrońcy, którzy wysuwając się daleko do przodu w celu atakowania bramki przeciwnika — zapomnieli zupełnie, iż są stanowczo za powolni, aby w momentach groźnych pod naszą bramką móc skutecznie interweniować. Szybsi Anglicy oczywiście, wykorzystali ten błąd i już w pierwszej tercji, po grze zupełnie wyrównanej, zapewnili sobie przewagę różnicą trzech bramek.

W szatni kierownictwo naszego zespołu pouczyło Polaków, iż nie należy całą piątką „zapuszczać" się na pole Anglików. Skutek był aż nazbyt widoczny, a wynik tej tercji 1:1 najlepiej o tym świadczy.

W trzeciej tercji drużyna nasza opadła z sił. Grała słabiej, niż w pierwszej i drugiej. Panami sytuacji byli teraz Anglicy, którzy wygrali najzupełniej zasłużenie.

Bramki dla Anglii strzelili: Green — 4 i Oxley — 3.

Dla Polski: Skarżyński i Lewacki po jednej.

Kanada — USA 12:3 (3:1, 4:0, 5:2)

Szwajcaria — Szwecja 8:2 (3:0, 3:1, 2:1)

Austria — Włochy 16:5 (3:4, 6:0, 7:1).

Pierwszy mecz wygrali gładko szwajcarzy, będąc pod każdym względem lepszą drużyną od Szwedów. Doskonale wywiązywała się pierwsza trójka napadu gospodarzy, gdzie pierwsze skrzypce grał Poltera.

Szwedzi grali nieźle, lecz byli o wiele wolniejsi i demonstrowali przestarzały sposób gry.

W spotkaniu 2 zamorskich drużyn — Kanada wystawiła zupełnie nowy pierwszy atak i niespodziewanie rozgromiła pewnych siebie Amerykanów.

Szczególnie dwie ostatnie tercje wykazywały rażącą przewagę przedstawicieli klonowego liścia.

Z przebiegu tego spotkania można już było się zorientować, że Czechosłowacja będzie miała bardzo ciężką przeprawę w pokonaniu Kanady i zdobyciu tytułu mistrza świata.

Austriacy roznieśli naszych wczorajszych przeciwników. Włosi, mimo, iż nawet w pierwszej tercji prowadzili różnicą jednej bramki, musieli ulec wysoko, gdyż ustępowali przeciwnikowi pod każdym względem.

Już w drugiej tercji Austriacy narzucili ostre tempo gry i z łatwością przedostawali się na połowę ambitnie grających i broniących się Włochów.

W trzeciej tercji krążek najczęściej przebywał na polu Włochów, a bramki sypały się jedna po drugiej.

Hokej

Dotychczasowe wyniki

Polska — Austria 7:5
Szwajcaria — USA 5:4
Kanada — Szwecja 3:1
Czechosłowacja — Włochy 3:6
Polska — USA 4:23
Szwajcarai — Włochy 16:0
Anglia — Austria 5:4
Kanada — Anglia 3:0
Szwajcaria — Austria 12:2
USA — Włochy 31:1
Czechosłowacja — Polska 13:1
Czechosłowacja — Anglia 11:4
Szwecja — Austria 7:1
Kanada — Polska 15:0
Kanada — Włochy 21:1
USA — Szwecja 5:2
Polska — Włochy 13:7
Czechosłowacja — Austria 17:3
Szwajcaria — Anglia 12:3
Anglia — Polska 7:2
Szwajcaria — Szwecja 8:2
Kanada — USA 12:3
Austria — Włochy 16:5.

Na końcu tabeli sytuacja już całkowicie się wyjaśniła. Dwa ostatnie miejsca podzieliły między sobą Włochy i Austria. Pewnych przeszeregowań należy spodziewać się jeszcze w środku tabeli. Tu bój o piąte miejsce stoczą ze sobą Anglia ze Szwecją. Polska na razie znajduje się na 6 miejscu, ale wydaje się nam, że murowaną pozycją Polaków jest miejsce o jeden szczebelek w tabelce niżej.

Kandydatami do tytułów mistrza olimpijskiego są Czechosłowacja, Kanada i Szwajcaria. Drużyny te, jak widzimy, kroczą krok w krok. Jedno potknięcie się tego, czy innego zespołu może mieć decydujący wpływ na układ pozycji czołowych w tabeli. Oto, jak wygląda ten układ po wczorajszych meczach:

TABELA

1. Czechosłowacja	5	10:0	59:5
2. Kanada	5	10:0	54:5
3. Szwajcaria	5	10:0	43:11
4. USA	5	6:4	65:24
5. Anglia	5	4:6	19:32
6. Polska	6	1:8	27:30
7. Szwecja	5	2:8	15:23
8. Austria	6	2:10	31:51
9. Włochy	6	0:12	17:82

Nie możemy podać, kto będzie w dniu dzisiejszym przeciwnikiem Polski, gdyż w godzinach nocnych komitet organizacyjny może zmienić początkowo ułożony kalendarzyk rozgrywek.

„Krakowiaczek ci ja..."

Koszykarze Wisły gościć będą w Łodzi

Długa przerwa jaką mieliśmy w rozgrywkach o mistrzostwo ligi koszykowej podyktowana została wyjazdem naszej reprezentacji do Budapesztu.

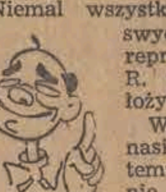

Niemal wszystkie kluby oddały swych zawodników do reprezentacji i P. Z. P. R. zadecydował przełożyć terminy spotkań.

Właśnie koszykarze nasi wrócili kilka dni temu do kraju i nic nie stoi na przeszkodzie, aby rozpocząć „młóckę" ligową.

Publiczność łódzką interesować będzie niewątpliwie spotkanie, jakie YMCA rozegra w nadchodzącą sobotę z krakowską Wisłą. Interesująco zapowiada się również niedzielny mecz reprezentanta podwawelskiego grodu z TUR (Łódź).

Wisła przyjedzie do Łodzi w swym najsilniejszym składzie z dr Stokiem i Arletem na czele. Krakowianie zdają sobie dokładnie sprawę z doniosłości spotkania z YMCĄ (Łódź), która kroczy do tej chwili na czele tabeli bez utraconych punktów.

TUR będzie się starał wykazać iż przegrany mecz w Krakowie z Wisłą, był potraktowany ze strony łodzian jako spotkanie towarzyskie. Wiemy bowiem że do rozgrywek mistrzowskich wkłada się wiele więcej wysiłku.

W sobotę YMCA Łódź zmierzy się z Wisłą o godz. 19, zaś TUR rozegra swe spotkanie w niedzielę o godz. 12.

Oba mecze rozegrane zostaną w sali YMCA przy ul. Traugutta.

WAN.

St. Marusaz 31-szy w slalomie

ST. MORITZ (PAP). W slalomie specjalnym kobiet startowało 31 zawodniczek.

Wyniki były następujące:
1) Fraser (USA) — 117,2,
2) Mayer (Szwajcaria) — 117,6,
3) Mahringer (Austria) — 118,4,
4) Tholiere-Miller (Francja—118,8,
5) Clerk (Szwajcaria 125,8,
6) Schou (Norwegia) — 131,5.

W slalomie specjalnym mężczyzn startowało 79 zawodników.
1) Reinalter (Szwajcaria) — 130,3,
2) Couttet (Francja) — 130,8,
3) Creiller — (Francja) — 132,8,
4) Alvera (Włochy) — 133,2,

Marusarz zajął 31 miejsce.

Polska ubiega się o organizację mistrzostw świata w hokeju

ST. MORITZ. Polska ubiega się o przyznanie jej organizacji hokejowych mistrzostw świata w roku 1949. Z podobnym wnioskiem wystąpiła również Szwecja na zebraniu Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Hokejowej.

W wypadku gdyby Polska, względnie Szwecja wycofały swoje zgłoszenia, następnymi kandydatami na gospodarzy imprezy są: Czechosłowacja i Szwajcaria, które również wyraziły chęć organizowania mistrzostw w roku przyszłym.

„Skra" Bałuty przy stole obrad

Zarząd Klubu Robotniczego „Skra" Bałuty zawiadamia członków o walnym zebraniu, które odbędzie się w dniu 8.II.48 o godz. 9.30 w pierwszym terminie, zaś o 10 — w drugim, w lokalu przy ul. Sierakowskiego 16 z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie za rok 1947,
2) Dyskusja nad sprawozdaniem,
3) Wybór nowego zarządu
4) Wolne wnioski.

I Włoch zwyciężył

ST. MORITZ. W biegach skelletonu triumfował Włoch — Bibia 323,2 pkt.

Drugim był Heaton (USA) — 324,? pkt., trzecim — Crammond (Anglia) — 325,1 pkt., czwarty Martin (USA).

Złoty medal dla działacza

Zasłużony szwedzki działacz sportowy — Anton Johansson otrzymał od Międzynarodowej Federacji Hokejowej złoty medal zasługi w uznaniu za swą długoletnią owocną pracę.

Ł. K. S. radzi

W dniu 15 lutego odbędzie się walne zebranie ŁKS, najsilniejszego klubu sportowego na terenie naszego okręgu.

Zebranie to odbędzie się w sali Miejskiej Rady Narodowej przy ulicy Nowotki o godzinie 9 — w pierwszym terminie i o godzinie 10 w drugim.

Porządek dzienny zebrania przedstawia się następujco:
1. Zagajenia
2. Wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia
3. Sprawozdania: zarządu, kierowników poszczególnych sekcji, komitetu jubileuszowego, komitetu odbudowy stadionu, sądu koleżeńskiego, oraz komisji rewizyjnej
4. Dyskusja nad sprawozdaniami
5. Uchwalenia absolutorium dla ustępujących władz
6. Wybory: prezesa, 3 w.-prezesów, sekretarza, skarbnika, 11 członków zarządu, 3 zastępców, 3 członków komisji rewiz., 2 zastępców, 3 członków sądu honorowego i 2 zastępców
7. Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1948.
8. Wnioski zarządu i członków klubu
9. Wolne wnioski.

Uprawnieni do wzięcia udziału w obradach są na podstawie statutu wszyscy ci członkowie, którzy opłacili składki członkowskie.

Zarząd klubu ŁKS powiadamia, że wnioski członków winny wpłynąć do sekretariatu na tydzień przed walnym zebraniem i że zawiadomienia indywidualne o zebraniu wysyłane nie będą.

Z uwagi na to, że w roku bieżącym klub ten obchodzi jubileusz istnienia i w związku z tym należy opracować i — oczywiście — umiejętnie zrealizować jak najbogatszy program obchodu (mamy na myśli liczne imprezy) — zebranie to zapowiada się interesująco. Szczególnie interesuje nie tylko nas, ale całą sportową Łódź wybór nowych władz. Miłośnicy sportu powitają bardzo przychylnie tych wszystkich członków nowoobranego zarządu, którzy przystąpią od razu do żmudnej pracy organizacyjnej.

E. A. T. HOFFMAN

5)

„Panna de Scudéry"

Powieść fantastyczna

Desgrais pienił się z wściekłości, że rabusie, jakby drwili z jego przebiegłej chytrości. Oszczędzano dzielnice miasta, w której się agent znajdował, podczas, gdy w innej, gdzie nie przypuszczano nic złego, mordercy zbierali bogate plony.

Desgrais wymyślił nawet taką sztuczkę, że stworzył kilku Desgrais'ów, tak podobnych do siebie w chodzie, postawie, mowie, figurze i twarzy, że nawet jego łapacze nie byli w stanie zorientować się, który z nich jest Desgrais prawdziwy. A on tymczasem nadstawiał uszy z narażeniem własnego życia, skradając się nawet w najtajniejszych zaułkach za tymi, o których mógł przypuszczać, że mieć mogli przy sobie jakie kosztowności. Lecz dziwna rzecz. Właśnie takiego nikt nigdy nie zaczepił, z czego wynikało, że zbrodniarze i o takich sposobach musieli być poinformowani.

Desgrais popadł w rozpacz.

Pewnego ranka zjawia się u prezesa la Regnie blady, zmieniony na twarzy, wyłażący ze skóry.

— Co panu jest, czy masz pan jakie wiadomości? Wpadłeś pan na trop? — zawołał porywczo prezes, nie dając przybyłemu dojść do głosu.

— Ach, wielmożny panie — zaczął Desgrais, jąkając się z gniewu — ach wielmożny panie — wczoraj w nocy — niedaleko od Louvru napadnięto na markiza de la Fare w mojej obecności!

— Milionkroć diabłów! — zatriumfował Regnie z radością. — Więc ich mamy!

— O, słuchaj pan — przerwał mu Desgrais z gorzkim uśmiechem — o, posłuchaj pan wpierw, co się wydarzyło! — Stoję więc koło Louvru i wypatruję oczy, z piekłem w duszy przeciw tym szatanom, którzy szydzą ze mnie. Wtem zbliża się niepewnym krokiem i mija mnie jakaś postać, wciąż się za siebie oglądając. Otarł się prawie o mnie, lecz mnie nie zauważył. W świetle księżyca rozpoznaję markiza de la Fare. Mógłbym tam był na niego czekać, tak wiem, gdzie się skradał! Wtem — ledwie oddalił się ode mnie o dziesięć do dwunastu kroków, gdy jak z pod ziemi wyskakuje jakaś figura, powala go i rzuca się na niego. Nieopatrznie, zaskoczony przez okoliczność, która mogła wydać mordercę w moje ręce, krzyknąłem głośno i rzucam się potężnym susem z mego ukrycia, żeby go dopaść. Wtem zaplątuję się we własny płaszcz i padam jak długi. Widzę tego człowieka, umykającego jak na skrzydłach, zbieram się, biegnę za nim — w biegu trąbię w mój róg — z daleka odpowiadają mi gwizdki łapaczy — robi się ludno — szczęk broni, tętent koni, żandarmerii ze wszystkich stron. Do mnie tu, do mnie! Desgrais, Desgrais! — wołam swoje nazwisko i oznajmuje się, aż się rozlega po ulicach. Widzę wciąż tego człowieka przede mną w świetle księżyca, jak chce mnie uciekając zmylić, jak kluczy w prawo i w lewo. Wpadamy na ulicę Nicaise, wydaje się, że siły uciekającego się kończą, ja za to wysilam się podwójnie — dzieli nas jeszcze najwyżej 15 kroków.

— Doganiasz go Pan łapiesz zbliżają się wywiadowcy — chciwie dopowiada la Regnie z błyszczącymi oczyma, chwytając Desgrais'a za ramię, jakby ten sam był owym uciekającym mordercą.

— 15 kroków — ciągnie dalej Desgrais stłumionym głosem i ciężko dysząc — na piętnaście kroków przede mną uskakuje mi ten człowiek w bok, w cień i — znika przez mur!

— Znika? — Przez mur? — Czyś Pan oszalał? — krzyknął la Regnie, cofając się o dwa kroki w tył i załamując ręce.

— Nazwij mnie wielmożny pan szalonym, głupim duchowidzem — podjął opowieść Desgrais, trąc sobie czoło, jak ktoś, kogo dręczą złe myśli — ale wszystko odbyło się tak, jak tutaj opowiedziałem. Zdrętwiały stanąłem przed murem, kiedy prawie bez tchu nadbiegło kilku moich podkomendnych, a z nimi i markiz de la Fare, który się już pozbierał, z gołą szpadą w ręku. Zapalamy pochodnie, drepczemy tu i tam koło muru — nigdzie ani śladu drzwi, ani jakiegoś okna, czy innego otworu! Był to mocny, kamienny mur ogrodzeniowy, przylegający do domu, gdzie mieszkają ludzie, dalecy od jakichkolwiek podejrzeń. Dziś raz jeszcze obejrzałem i spenetrowałem wszystko jak najdokładniej. — To jest wcielony diabeł, który sobie z nas drwi!

Historia Desgraisa stała się głośną w całym Paryżu. W głowach ludzkich zaroiło się od czarów, zaklinania duchów, związków z diabłem, o które pomawiano trucicielkę Voisin, Vigoureux i osławionego księdza le Sage — i zgodnie z wieczną ludzką naturą, że wiara w rzeczy nadprzyrodzone, czy cudowne, przewyższa rozum, uwierzono i tym razem serio w to, co Desgrais wypowiedział w ostatecznym zniechęceniu — że sam diabeł osłania niegodziwców, którzy mu zaprzedali duszę. Można się też domyśleć, jak jeszcze historię Desgraisa ukoloryzowano! Opowieść o przygodzie wydrukowano nawet, zaopatrując ją w drzeworyt, przedstawiający straszliwą postać diabelską, zapadającą się w ziemię, na oczach przerażonego Desgraisa — i sprzedawano ją z powodzeniem na rogach wszystkich ulic. Wystarczało to, by naród przerazić do reszty i odebrać odwagę nawet łapaczom, którzy błąkali się teraz nocną porą po ulicach z ociąganiem się i drżeniem obwieszeni amuletami i dosłownie zamoczeni w wodzie święconej. (d. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Sz. Pabianicka 56), Danieleckiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 15 „Noce gniewu", wszystkie miejsca wyprzedane.
Passe-partout nie ważne.
O godz. 19 „Noce gniewu" A. Salacrou z udziałem: B. Ludwiżanki, Z. Życzkowskiej, K. Wilamowskiego, W. Hańczy, A. Łapickiego, A. Possarta, Z. Salaburskiego, Z. Szymańskiego. Reżyseria J. Wyszomirskiego. Dekoracje projektował O. Axer.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19,15 jedna z najweselszych i najmilszych komedyj Al. Fredry „Damy i Huzary". Obsadę tworzą: B. Bronowska, H. Puchniewska, M. Kozierska, M. Seroczyńska, S. Domańska, M. Krawczykówna, M. Welanek, U. Latosówna, F. Żukowski, J. Pilarski, J. Warmiński, J. Kłosiński i L. Ordon. Reżyseria Z. Modrzewskiej. Dekoracje i kostiumy J. Rybkowskiego.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

W sobotę dnia 7 lutego premiera komedii Molierea „SZKOŁA ŻON" w reżyserii Bohdana Korzeniewskiego, w dekoracjach i kostiumach Teresy Roszkowskiej. Role Arnolfa gra Jacek Woszczerowicz, w innych rolach wystąpią Zofia Mrozowska i Halina Gluszkówna, Hanna Bielicka i Ewa Szumańska, oraz Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Michał Melina, Ludwik Tatarski, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt.
Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej tel. 123-02.

TEATR „LUTNIA"
Piotrkowska 243

Codziennie o godz. 19,15, w niedziele i święta o godz. 15.30 i 19.15 „Nitouche" operetka w 4 aktach. Przedsprzedaż biletów w Związku Plastyków ul. Piotrkowska 102. W niedziele i święta w kasie teatru od godz. 11.
Dla świata pracy 50 proc. zniżki w dnie powszednie.

TEATR LITERACKO - SATYRYCZNY „OSA"
OSTATNIE DNI „WIELKIEGO MECZU".

Obecny pełen humoru program „Osy" już za kilka dni schodzi ze sceny. W pełnych próbach znajduje się nowa rewia „Osy" pt. „Coś się zaczyna". Miłośnicy tego nowego teatrzyku otrzymają dwie godziny śmiechu i niefrasobliwej satyry oraz wiele atrakcji artystycznych. Na czele nowego programu kapitalny A. Dymsza w nowych piosenkach oraz orkiestra braci Łopatowskich.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś o godzinie 19.30 program satyry politycznej pt.: „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". — Kasa czynna od 10—13 i od 16, tel. 272-70.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Podejrzenie" — 16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30.
„Rywal Jego Królewskiej Mości" 16,30 18,30, 20,30, niedziele 14,30.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20:
„Niepotrzebni mogą odejść" — 16, 18,30, 21, niedz. 13,30, 16, 18, 21.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Rywal Jego Królewskiej Mości" — 16,30, 18,30, 20,30; niedz. 14.30.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
„Jasne Łany" — 17, 19, 21, niedziele 15.
MUZA — Ruda Pabianicka:
„Gospoda Świąteczna" — 18, 20, niedziele 16, 18, 20.
OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243:
Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Wieczna Ewa" — 15, 17, 19, 21, niedz. i święta 13.
PRZEDWIOŚNIE — „Skarb Tarzana" — pocz. seansów 17, 19, 21, w niedziele i święta 15.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„As wywiadu" — 17, 19, 21, w niedz. i święta 15.
HEL — ul. Legionów 2/4:
„Znachor" — pocz. seansów 17, 19, 21, niedz. 15.
ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Nieuchwytny Smith" — początek seansów 17, 19, 21, w niedz. i święta 15.
REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Znak Zorro" — godz. 16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Na tropie zbrodni" — 15.30, 18, 20,30, niedz. 13, 15.30, 18, 20.30.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5:
„Szczęśliwa 13" — 16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30.
TATRY — ul. Sienkiewicza 40:
„Noc grudniowa" — 17.00, 19.00, 21.00, niedziele 15).
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1:
„Mężczyzna w jej życiu" — 15, 17, 19, 21, niedz. i św. 13.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Wieczna Ewa" 15,30, 17,30, 19,30, 21,30; niedz. 13.30.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Symfonia Pastoralna" — 16,30, 18,30, 20.30, niedziele 14,30.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28:
„Kulisy Wielkiej Rewii" — 17, 19.
TĘCZA — Piotrkowska 108:
„Na tropie zbrodni" — 15, 17, 19, 21. niedziele 13.

Trolleybusy czy tramwaje?

Rozważania na temat zagadnień komunikacyjnych w Łodzi

Łódź rozwija się z dużym stosunkowo rozmachem. Rozszerzone zostały granice terytorialne, a tym samym powierzchnia Łodzi zwiększyła się aż czterokrotnie. W ścisłym związku z tym są komplikujące się zagadnienia komunikacyjne naszego miasta.

Z MYŚLĄ O WIELKIEJ ŁODZI

Przed oczami czynników, decydujących o tych sprawach, wciąż stoi wizja przyszłej Łodzi, której ludność, być może, podwoi się i przekroczy milion mieszkańców. Z posunięć władz miejskich widać, że praca ich ma właśnie na uwadze tę daleką prespektywę. Świadczy o tym chociażby działalność Biura Przestrzennego Zabudowania Miasta, Biura Planowania, no i ostatnie zarządzenie w sprawie opracowania dalekofalowego, 10-letniego planu inwestycyjnego. W planie tym — rzecz jasna — muszą w pierwszym rzędzie być uwzględnione potrzeby i problemy komunikacyjne.

Przed rokiem zadecydowana została przez władze centralne fuzja tramwajów miejskich i dojazdowych. Fuzja ta rozwiązuje sprawę taniego środka lokomocji dla ludności przedmieść, którą trzeba codziennie przerzucać z miejsca zamieszkania do odległych częstokroć o kilkanaście kilometrów warsztatów pracy.

PRZEŁADOWANE TRAMWAJE I ULICE

Ale utworzenie Miejskich Zakładów Komunikacyjnych nie daje jeszcze odpowiedzi na taki problem, jak odciążenie najbardziej ruchliwych dzielnic i ulic śródmieścia od zagęszczenia tramwajowego. Ulice centrum są ciasne i z trudnością mieszczą przelewające się tam tłumy. W godzinach maksymalnego nasilenia ruchu na ul. Piotrkowskiej, na Kilińskiego, Rzgowskiej, Pabianickiej i in. ciągną się całe łańcuchy tramwajów trzywagonowych, naszpikowanych tłoczącą się publicznością. Pociągi wloką się wolno, bo długo trwa wysiadanie i wsiadanie na przystankach. Jak rozładować ten tłok?

Istniały i istnieją plany wybudowania równoległych do głównych ulic nowych linii tramwajowych. Ale realizacja tych planów nie jest znów tak łatwa, ani taka tania. Jednocześnie wysunięte zostały projekty uruchomienia na ul. Piotrkowskiej i in. ulicach autobusów, względnie trolleybusów miejskich. I to jest sprawa kosztowna i dość — powiedzmy sobie prawdę — odległa.

Więc jak powinno być rozwiązane to zagadnienie?

TROLLEYBUSY I LEPSZE BRUKI

Przeprowadziliśmy w tych dniach rozmowę z czołowymi kierownikami naszego samorządu. Ich opinie są bardzo ciekawe. Jedni np. są zdania, że kwestia zakupu pewnej ilości autobusów przez MZK nie powinna w zasadzie przedstawiać większych trudności. Można by np. fundusze, preliminowane na zakup nowych wagonów motorowych (jeszcze w ub. roku takie zamówienie zostało zrobione), winny być w połowie obrócone na kupno trolleybusów dla jednej chociażby przelotnej linii Pl. Leonarda — Bałucki Rynek.

Prezydent miasta, tow. E. Stawiński, wypowiedział taki pogląd:

Rozbudowę linii komunikacyjnych w Łodzi należy rozpatrzyć pod dwoma aspektami. Co jest tańsze i bardziej celowe: budowa nowych linii tramwajowych z pozostawieniem na ulicach, przez które te linie pójdą, „kocich łbów", czy też zakupienie trolleybusów i uruchomienie ich na ulicach, które pokryje się asfaltową, lub granitową nawierzchnię? Prezydent skłania się raczej do twierdzenia, że bardziej racjonalne jest to drugie rozwiązanie. Musi być w polityce komunikacyjnej stosowany nowy system, który da nam korzyść doraźną i „zeuropeizuje" Łódź. Nie ma bowiem sensu pchać milionów zł. na budowę nowych linii na jednych ulicach, a równocześnie miliony wydawać na ułożenie lepszych bruków na innych. Jeśli samorząd przyjmie jako naczelną wytyczną wprowadzenie trolleybusów, wówczas będziemy mogli pozwolić sobie na większe wydatki na szlachetne nawierzchnie. A to jest potrzebne. Bo miasto jest ogromne, mamy duży ruch ciężarówek i szybkość niszczenia się i bruków i tych aut jest o 70 proc. większa, niż w Warszawie, gdzie dominują bruki gładkie. Remonty bruków są u nas szalenie kosztowne. Lepiej więc, zdaniem naszego rozmówcy, zostawić tramwaje tam, gdzie one kursują, a na nowych liniach uruchomić trolleybusy, z tym, że będziemy budować szlachetne nawierzchnie z uzyskanych oszczędności... (G)

Członkowie łódzkiego Gestapo

w rękach polskich władz sądowych

(b) Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Łodzi otrzymała ostatnio do rozpatrzenia sprawę czterech członków łódzkiego Gestapo, którzy mają być wkrótce wydani władzom polskim. Są nimi: Peter Kartheuser, Heinrich Iborg (Polizeiinspektor), Friedrich Jentsch (Kriminaloberassistent) oraz Herbert Passia (Kriminalsekretar).

Wszyscy oni znani byli na terenie Łodzi ze swej zbrodniczej działalności i mają na sumieniu wielu Polaków. Dlatego też osoby, które mogłyby dostarczyć dowodów tej działalności i złożyć zeznania, proszone są o zgłaszanie się do biura Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Łodzi, pl. Dąbrowskiego 5, pokój 140.

Masowe rewizje i obławy

w poszukiwaniu bawełny z nielegalnych źródeł

W ostatnim czasie stwierdzono, że do Łodzi napływają stale transporty bawełny z terenu powiatu łaskiego. Bawełna ta, jak można się było domyśleć, pochodziła z nielegalnych źródeł, była bowiem sprzedawana z wolnej ręki na rynku łódzkim.

W związku z tym władze bezpieczeństwa i kontrolerzy Komisji Specjalnej, przeprowadziły obławy na rynkach i masowe rewizje w warsztatach chałupniczych Łasku i Zelowa. 76 kontrolerów zrewidowało 47 różnych warsztatów i fabryczek w całym powiecie.

W czasie rewizji znaleziono ponad 1.500 kg bawełny oraz masę towarów, wyprodukowanych z kradzionego surowca. W ośmiu wypadkach dokonano aresztowań. Winni odpowiadać będą przed sądem za szkodnictwo gospodarcze, gdyż przędza bawełniana jest towarem reglamentowanym i w wolnym obrocie znaleźć się nie może.

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dziś, dnia 6 lutego rb. o godz. 16, odbędzie się zebranie Koła PPS przy PZPB Nr 5 (ul. Armii Czerwonej 81), poświęcone sprawozdaniu z 27 KONGRESU PPS Ref. tow. J. Krupy-Skiblińskiego.

W sobotę, dnia 7 lutego o godz. 18, odbędzie się zebranie członków dzielnicy PPS im. M. Barlickiego ul. Tymienieckiego 5. Referat sprawozdawczy z 27 KONGRESU wygłosi tow. St. Kowalski.

PPS dzielnica Nowe Złotno — zawiadamia wszystkich członków dzielnicy, że w sobotę, dnia 7 lutego br. o godz. 18, w lokalu Partii przy ul. Platowcowej 7, odbędzie się Ogólne Zebranie.

RADIO

PIĄTEK, 6 LUTEGO 1948 r.

12.03 Wiadom. południ., 12.08 Przegl. prasy stoł., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju". 12.30 Audycja rozrywkowa. 13.15 Przerwa. 15.00 Audycja słowno-muzyczna pt. „Mattia Battistini" 15.20 W ramach przeglądu kulturalnego recenzja pt. „Sezon muzyczny w pełni". 15,30 Wiadom. lokalne. 15.35 Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Rezerwa. 16.50 „Nasze uzdrowiska". 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości. 17.15 „Koncert dla przodowników świata pracy". 18.00 RUL — „Ignacy Krasicki". 18.15 Muzyka popularna (płyty). 18.45 „Żelazna kurtyna" — powieść radiowa H. Boguszewskiej, roz. dział XX. 19.00 Skrzynka techniczna. 19.15 Koncert Symfoniczny w wyk. Orkiestry Filharmonii Warszawskiej p/d Franco Autori, z udz. Jo van Veen — flet. W przerwie — Dziennik. 21.30 „U naszych przyjaciół". 21.50 „Nowy numer „Żołnierza Polskiego" przynosi... 22.00 „Mozaika muzyczna". 22.45 Koncert życzeń. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Koncert życzeń. 23.55 Wiadom. z ostat. chwili. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

KONCERTY

CLOU SEZONU KONCERTOWEGO
Dyryguje Górzyński — gra Gimpel

Przypominamy, że dziś tj. 6-go lutego Filharmonia Łódzka daje koncert ze wszech miar zasługujący na miano kulminacyjnego w bieżącym sezonie.

Orkiestrę poprowadzi wielki polski kapelmistrz dyr. Zdzisław Górzyński, który nie dawno powrócił z Węgier. Znaną rzeczą jest, że każdy wyjazd Górzyńskiego za granicę nie tylko przysparza mu sławy kapelmistrzowskiej, ale jednocześnie wzbudza zainteresowanie muzyką polską. Tak było w czasie zeszłorocznej podróży artystycznej Górzyńskiego po Szwajcarii, Francji i Czechosłowacji—tak stało się i teraz na Węgrzech. Program koncertów Górzyńskiego obejmował prawie wyłącznie dzieła kompozytorów polskich. Doskonałe prowadzenie tych utworów wyrobiło Górzyńskiemu markę dyrygenta najwyższej klasy i przekonało Węgrów, że muzyka polska jest sztuką o poziomie europejskim. Jest nam niezmiernie miło donieść, że dyr. Górzyński został odznaczony Oficerskim Krzyżem Republikańskiego Węgierskiego Orderu Zasługi. Jak wysokie jest to odznaczenie niech świadczy fakt, że niedawno otrzymał je największy żyjący kompozytor węgierski, a jeden z największych kompozytorów świata, twórca „Psalmus Ungaricus" Zoltan Kodaly. Solistą koncertu będzie sławny na obu półkulach nasz rodak stale zamieszkły w Ameryce, Bronisław Gimpel. Będzie to jego pierwszy i ostatni w tym sezonie publiczny występ na koncercie symfonicznym w Polsce. Gimpel jest znany w Ameryce nie tylko jako znakomity wirtuoz i nadzwyczaj kulturalny muzyk, ale również jako propagator muzyki polskiej. Mieliśmy go możność podziwiać na recitalu kameralnym dnia 25.I, teraz z satysfakcją usłyszymy przepiękny koncert Czajkowskiego w jego niezrównanym wykonaniu. Program obejmuje oprócz tego IV Symfonię Głazunowa oraz Uwerturę „Przyjaźń Narodów" Gliere'a.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk" od godz. 10 do 13 i od 18 do rozpoczęcia koncertu. Ceny nie podwyższone.

Otwarcie Studium

Publicystyczno-Dziennikarskiego

W Miejskiej Radzie Narodowej odbyła się onegdaj wieczorem inauguracja roku szkolnego Studium Dziennikarsko - Publicystycznego w Łodzi, nad którym objął patronat oddział łódzki Związku Dziennikarzy RP.

Na inaugurację Studium przybyli reprezentanci władz miejskich, przedstawiciele sfer naukowych i kół dziennikarskich oraz zaproszeni goście i nowozapisani słuchacze w liczbie kilkudziesięciu.

Uroczystość zagaił tymczasowy dyrektor Studium, Eile, poczem wykład inauguracyjny o roli dziennikarza we współczesnej Polsce i znaczeniu prasy demokratycznej, wygłosi prezes Zw. Dziennikarzy RP w Łodzi tow. poseł Artur Karaczewski.

Studium Publicystyczno-Dziennikarskie rozpoczęło swoje normalne zajęcia w dniu wczorajszym. (t)

Znaleziona paczka

Przy zbiegu ul. Polnej i Srebrnej, znaleziona została przez patrol milicyjny pokaźnej wielkości paczka, zawierająca bieliznę damską, sukienki, swetry oraz szereg innych rzeczy. Właściciel zgubionych względnie, jak należy przypuszczać, skradzionych rzeczy proszony jest o zgłoszenie się do 10-go komisariatu przy ul. Limanowskiego 166.

OFIARY

Z okazji Imienin Sekretarza Wojewódzkiego PPS tow. Henryka Wachowicza, zamiast kwiatów Koło Nr 10 PPS Dzielnicy „Tramwaje", przeznacza na Fundusz Szkolenia Socjalistycznego im. Stanisława Dubois zł 842.

Jubileusz kolejarzy

Kolejarz polski, stojący na straży sprawnego funkcjonowania naszego transportu, dobrze zasłużył się krajowi. Drogi żelazne są dla państwa tym, czym dla człowieka jest system nerwowy. Od racjonalnego działania transportu zależy w głównej mierze normalny rozwój życia gospodarczego. To, że gospodarka narodowa i ruch kolejowy tętnią u nas normalnym rytmem, mamy do zawdzięczenia wysiłkom i ofiarności ogółu kolejarzy.

Przypominamy o tym teraz, ponieważ obchodzimy właśnie trzylecie zorganizowania łódzkiego okręgu dyrekcyjnego kolei państwowych.

Kiedy przypomnimy sobie pierwsze dni wyzwolenia przed trzema laty i stan naszych kolei w tamtym czasie, zrozumiemy, jak ciężkie były warunki pracy w łódzkim okręgu kolejowym, uprzytomnimy sobie ogrom dokonanej, rękoma i mózgami kolejarzy, pracy. W 1945 r. warsztaty i parowozownie były zrujnowane, tabor prawie, że niezdatny do użytku, mosty i wiadukty zniszczone. Pomimo to, już w lutym ruszyły pociągi na wszystkich ważniejszych magistralach. Wagonów było niewiele, opóźnienia były duże, jeżdżono „na gapę i na dachach, w niesamowitym ścisku. Ale pociągi szły! I to był wielki sukces świadomego swych zadań, patriotycznego i demokratycznego ogółu kolejarzy.

Aby dokładnie zrozumieć znaczenie wkładu łódzkiej dyrekcji kolejowej w odbudowę polskiego życia na przestrzeni minionych trzech lat, trzeba byłoby bliżej przyjrzeć się długim kolumnom cyfr, ilustrującym pracę na odcinku służby ruchu, służby mechanicznej, drogowej, elektrotechnicznej, handlowo-taryfowej, sanitarnej, aprowizacyjnej i Służby Ochrony Kolei. Wystarczą jednak niektóre tylko cyfry za rok 1947. Odbudowano 59 mostów żelbetonowych i 11 mostów stałych. Wymieniono szyny na długości 52 km, wymieniono 58 tys. podkładów kolejowych. To wszystko w jednym tylko roku 1947. Albo taka cyfra. Przewieziono ponad 19 milionów pasażerów i około 11 milionów ton ładunku. Służba Ochrony Kolei przeprowadziła 5.200 obław, aresztując setki węglokradów i chroniąc pasażerów przed szajkami złodziejskimi. Przetransportowano dziesiątki tysięcy ton opału, tekstylii, produktów — słowem wszystko, co potrzebne jest do normalnego życia miast i państwa.

Reasumując działalność DOKP na progu czwartego roku jej pokojowej działalności, trzeba sprawiedliwie powiedzieć, że praca ta była owocna i wprost nieoceniona. Dokonania kolejarzy łódzkich posiadają kolosalne znaczenie dla całego państwa, bowiem Łódź jest okręgiem tranzytu,ześrodkowującym połączenia ze wszystkimi krańcami Polski. I za to należy im się pełne uznanie.

STG.

»WIEDZA« Centralną Instytucją Wydawniczą P.P.S.

Najlepsze prządki Łodzi

Rezultaty współzawodnictwa pracy

W PZPB w Rudzie Pabianickiej wśród tkaczek, pracujących na 8 krosnach, najlepsze rezultaty osiągnęła Sawicka Zenobia (168,1 proc.), a na „szóstkach" Wróblewska Anna (187 proc.). Na przędzalni na 3 stronach osiągnęła Helwik Weronika 163 proc.

W PZPB Nr 1 wśród tkaczy, pracujących na 6 krosnach, najlepsze wyniki uzyskał Palczyński Stefan (166,1 proc.), a na „czwórkach" Woźniak Władysława (152,1 proc.). We współzawodnictwie zespołowym wyprzedził Stolarz Zygmunt (127,2 proc.) Stolarza Stefana (116,6 proc.). Na przędzalni wigoniowej Nowacki Ignacy uzyskał 164,4 proc.

W PZPB Nr 2 w przędzalni na 4 stronach wyróżniła się Olejniczak Władysława (145,4 proc.). W tkalni na 6 krosnach osiągnął Ciuła Bronisław (154,5 proc., a na „czwórkach" Płachta Helena 154,8 proc.

W PZPB Nr 4 wśród tkaczek, pracujących na 16 krosnach automatycznych, pierwsze miejsca zajęła Makuch Cecylia (183 proc.).

W PZPB Nr 5 na przędzalni amerykańskiej na 3 stronach osiągnęła Langner Weronika 182 proc, a na egipskiej na 4 stronach Jensiak Weronika 171 proc. Na tkalni na „czwórkach" uzyskała Janiak Maria 173,1 proc.

W PZPB Nr 6 wśród prządek wyróżniła się Kołodziejczyk Aleksandra. Na tkalni na 6 krosnach osiągnęła Pietraszek Zofia 161,2 proc.

W PZPB Nr 7 w przędzalni na 3 stronach wybiła się Nowak Kornelia (159,3 proc.), a na tkalni na „czwórkach" Pawlak Maria (161,3 proc.).

W PZPB Nr 8 na 4 stronach prządka Jakutowicz Helena osiągnęła 157 proc. Na tkalni na „szóstkach" Łuczak Zygmunt osiągnął 185 proc.

W PZPB Nr 9 na przędzalni najlepsze rezultaty osiągnęła Pietrzak Janina, a na tkalni na „szóstkach" Pakulska Feliksa (166,6 proc.).

W PZPB Nr 16 na 4 stronach wyróżniła się prządka Stasiak Maria.

W PZPB Nr 22 na przędzalni na 3 stronach osiągnęła Kaczmarek Janina 161,4 proc.

Dokąd i poco?

17-letni Ignacy Sylwester Frankiewicz, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 32 zbiegł w dniu 4 bm. z domu rodziców, zabierając ze sobą większą ilość garderoby damskiej oraz kupon materiału i koc. Chłopak któremu niczego w domu nie brakowało, z niezrozumiałych przyczyn opuścił rodziców, zaopatrzywszy się w rzeczy swojej matki.

Złodzieje fabryczni

W PZPB w Rudzie Pabianickiej zostali ujęci na gorącym uczynku kradzieży 42 mtr materiału Aleksy Berlak, Eugeniusz Olejniczak, Emil Koper i Władysław Petko. Stanowili oni zgraną szajkę złodziejską, która systematycznie okradała fabrykę.

Złodzieje oddani zostali do dyspozycji prokuratora.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

—o—

OFIARA

własnej nieostrożności

Jadący ul. Piotrkowską samochód osobowy, prowadzony przez kierowcę Henryka Raczyńskiego, najechał w dniu wczorajszym na 10-letniego chłopca, Sławomira Topolskiego. Wypadek spowodował Topolski, który niespodziewanie wybiegł na jezdnię i mimo dużego ruchu, starał się wyminąć nadjeżdżający tramwaj. Wyłaniającego się z poza tramwaju chłopca zauważył kierowca samochodu zbyt późno, by móc zatrzymać wóz. Topolski uderzony bokiem samochodu padł na jezdnię, doznając pęknięcia podstawy czaszki. Kierowca Raczyński natychmiast samochód zatrzymał i osobiście odwiózł rannego do szpitala św. Jana. (b)

Milion złotych

dla wyższych uczelni

Dając wyraz swej trosce o rozwój wyższych uczelni łódzkich, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przyznała ostatnio subwencję Politechnice Łódzkiej i Szkole Głównej Handlowej w wysokości 1 miliona złotych.

Dziękując za ten dar Rektor Politechniki, prof. dr Stefanowski oświadczył, że jedno z laboratoriów chemicznych Politechniki nazwane zostanie imieniem Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Zjazd działaczy

Zw. Samopomocy Chłopskiej

W dniach 7 i 8 lutego br. odbędzie się II Walny Zjazd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w Domu Kultury Robotniczej przy ul. Przędzalnianej 68.

Początek obrad o godz. 10.

Stowarzyszenie Księgowych Oddział w Łodzi przypomina swym członkom i zainteresowanym, że w piątek dnia 6 b. m. o godz. 19-tej w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, ul. Al. Kościuszki 4 II p. odbędzie się dokończenie wieczoru dyskusyjnego na temat „ZAMKNIĘCIA KSIĄG HANDLOWYCH za 1947 rok".

SAMODZIELNY

REFERENT SPRZEDAŻY

(materiały budowlane)

ze znajomością spraw administracyjno - gospodarczych, potrzebny od zaraz.

Oferty pod „Sprzedawca" PAP B. O. **Piotrkowska 133.**

(PAP 3120)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr. 3 ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 293

zatrudnią

1 ark·downika

Zgłoszenia kierować do Wydz. Personalnego.

(PAP 3114)

OGŁOSZENIE

Powołując się na Okólnik Ministerstwa Aprowizacji nr 1 z dnia 9 stycznia 1948 roku w sprawie ankiety o stołówkach pracowniczych, Zarząd Miejski w Łodzi— Wydział Aprowizacji — wzywa wszystkie instytucje i zakłady pracy, prowadzące stołówki (z wyjątkiem instytucyj i zakładów pracy zaopatrywanych przez Rejonową Centralę Aprowizacyjną) do wypełnienia formularzy ankietowych w sprawie stołówki.

Wyżej wymienione formularze ankietowe otrzymać można w terminie do dnia 5 lutego rb. w odnośnych Okręgach Kart Zaopatrzenia.

Wypełnione formularze złożyć należy w tychże Okręgach w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 lutego rb.

Łódź, dnia 29 stycznia 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista: weneryczne — skórne, płciowe zaburzenia. 8—10, 4—7. Aleje 1 Maja 3. 8092

DR MIKOŁAJ BORNSTEIN - choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

DOKTÓR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 1818—

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel 169-08

Kupno i sprzedaż

WŁOS koński kupuje Wytwórnia Wiosianki „Promień", Łódź, Sienkiewicza 63. 182

POPULATNA Skład Mebli S. Gabała, Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) 173-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele, łóżka. Wykonanie solidne i punktualne.

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego Pracowników Bankowych Ubezpieczeniowych, Nowak Zdzisław, Południowa 6. 192

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Pabianice, na nazwisko Góra Henryk, Pabianice, Suwary 2. 193

ZAGUBIONO karę rejestracyjną RKU - Łódź, Siedlecki Bronisław, Marysińska 19/1. 194

ZAGUBIONO legitymację tymczasową PPS, Sowik Kazimierz, Czackiego 10. 195

POKOIK oddzielny - centrum, zamienię na pokój z kuchnią, Marysin, Ruda itp. Oferty pod „Zaraz". 196

Wybory Komitetów Sklepowych w 1948 r.

1. 4. II.	191	W. Polskiego 270	228	sklep
2. 5. II.	152	Wólczańska 72	320	TUR
	182	Andrzeja 7	105	Kopernika 8
3. 5. II.	186	Podgórna 25	302	Szk. Pow. Nr 35
	262	Łęczycka 56	51	Łęczycka 23
4. 5. II.	187	Napiórkowskiego 20	23	Szk. Pow. Nr 74
	190	S. Zarzewska 45	229	Grabowa 25
5. 6. II.	178	Kopernika 55	531	TUR Kopernika 8
6. 6. II.	188	Rzgowska 37	238	Szk. Pow. Nr 10 Rzgowska 33
7. 6. II.	195	Zamenhofa 38	32	Centr. Szk. P. P. R.
	196	Gdańska 113	40	Kościuszki 65
8. 9. II.	242	Śródmiejska 58	94	Z. W. M. Gdańska 42
9. 9. II.	192	Piotrkowska 25	152	P. P. R.
	89	Traugutta 5	326	Piotrkowska 63
10. 9. II.	261	Sanocka 14	32	P. P. R.
	267	Wólczańska 25	93	Bednarska 42
11. 10.II.	264	Przędzalniana 109	69	Szk. Pow. Nr 35
	189	Napiórkowskiego 114	461	Łęczycka 23
12. 10.II.	271	Kątna 24	117	P. P. R. Czerwona 3
13. 10.II.	275	Szczęśliwa 1	34	Zgierz Szk. Pow.
	283	1 Maja 31	25	Łódzka 2
14. 11.II	90	Wichrowa 38 Stoki	192	sklep

KAŻDA ONDULACJA JEST ZBYTECZNA MAGICZNE DZIAŁANIE Eliksiru „ALMA"

ZARAZ PO UŻYCIU PRZEPIĘKNE LOKI, NIEOGRANICZENIE TRWAŁE, WSPANIAŁE FALE ONDULOWANYCH WŁOSÓW. PEŁNA POWABU FRYZURA.

1 PRZED UŻYCIEM ELIKSIRU ALMA

2 PO UŻYCIU ELIKSIRU ALMA

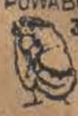

3 PO UCZESANIU FRYZURY

Cena 150 zł., 3 flaszki 300 zł. Ilość towaru jest ograniczona, zamawiajcie zaraz dzisiaj jeszcze. Adresujcie: **W. PENCHAK & Co, WARSZAWA, SKR. POCZT. 68. — UWAGA! Płaci się przy odbiorze!**

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr. 21 w ŁODZI, ul. Wodna Nr. 23

poszukują:

18 SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH 0,75—1,1 kW, 380 V. 940—1000 obrotów/min., kapslowanych lub kurzoszczelnych krótkozwartych. Silniki winny być jednej marki lub przynajmniej partiami po 3 jednakowe.

6 SILNIKÓW może mieć 1440 obr./min. i inne cechy jak wyżej pod warunkiem, że wszystkie będą jednakowe. **Poszukuje się również 6 SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH kapslowanych lub kurzoszczelnych, krótkozwartych, 3,5—4 KM, 940—1000 obr./min, 380 V.**

Zainteresowani winni zgłaszać się do Wydziału Zaopatrzenia P. Z. P. B. Nr. 21.

(PAP 192)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH w ŁODZI, ul. Piotrkowska Nr. 111,

zatrudni

INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW i MECHANIKÓW

na kierowniczych stanowiskach w Zjednoczeniu i podległych fabrykach (w zakładach na Dolnym Śląsku mieszkania zapewnione)

TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW i MECHANIKÓW z praktyką na stanowiska kierowników i zastępców Wydziałów Technicznych, inspektorów - technicznych, kalkulatorów.

3 SAMODZIELNYCH PRACOWNIKÓW ZAOPATRZENIA z praktyką i znajomością narzędzi i metali oraz artykułów chemicznych.

3 RUTYNOWANE MASZYNISTKI.

Wynagrodzenie stosownie do kwalifikacji.

Oferty z dokładnym podaniem dotychczasowej praktyki składać należy w Wydziale Personalnym.

(PAP 3115)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I GALANTERYJNEGO Nr. 4 ŁÓDŹ, ul. Gdańska 47.

Zaangażują:

1 pracownika na stanowisko **KOMISARZA OSZCZĘDNOŚCIOWEGO — technik włókienniczy.**

1 pracownika na stanowisko **KIEROWNIKA PRACY i PŁACY — technik włókienniczy.**

1 pracownika w charakterze **REFERENTA PLANOWANIA posiadającego znajomość pracy w tej dziedzinie.**

Podania z życiorysem należy składać w Wydziale Personalnym przy ul. Gdańskiej 47. (PAP 187

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO Nr. 26

poszukują

JEDNEJ OSOBY DO RACHUBY.

Pożądana znajomość sporządzania list płacy.

Osobiste zgłoszenia wraz z podaniem i życiorysem do Wydziału Personalnego w godz. od 8 do 12, **ul. Skrzywana Nr. 5.**

PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI PRENUMERATORÓW DZIENNIKA „KURIER POPULARNY", ŻE WPŁAT ZA PRENUMERATĘ NALEŻY DOKONYWAĆ DO **DNIA 25 KAŻDEGO MIESIĄCA** ZA MIESIĄC NASTĘPNY, NA KONTO W P. K. O. VII-4414.

DRUKARNIA Nr. 6 „WIEDZA"

zakupi:

GILOTYNĘ INTROLIGATORSKĄ szerokości minimum 750 mm na motor — i

PRASĘ INTROLIGATORSKĄ

Zgłoszenia:

Drukarnia 6 — Łódź, ul. Kilińskiego 37.

OGŁOSZENIE

Państwowe Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego Nr. 1 w Łodzi ul. Krzemieniecka Nr. 2

zatrudnią natychmiast:

2 SNOWACZKI

2 DZIEWIARZY na maszyny osnowowe (Kettenstuhle).

Podanie wraz z życiorysem należy składać osobiście w Wydziale Personalnym.

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem			
do 70 mm	zł	35	za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł	50	za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł	70	za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł	90	za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł	120	za 1 mm szpalty
W tekście			
do 70 mm	zł	60	za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł	75	za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł	100	za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł	140	za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł	160	za 1 mm szpalty
Nekrologi			
do 70 mm	zł	30	za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł	40	za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł	85	za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł	110	za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł	150	za 1 mm szpalty

Ogłoszenia drobne 8 zł za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł za wyraz.

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-31, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza"	268-9
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-93
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-93
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 86. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 80, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—023192